

Świat na wyciągnięcie ręki...

czyli o chińskich skrajnościach w Czytelni Głównej

□□□

W ostatnią przedwakacyjną podróż udaliśmy się do kraju wielu skrajności, czyli Chin. Przed zagubieniem się w tym wielobarwnym świecie uchroniło nas wsparcie doświadczonych turystek Doroty i Ewy Gnacik. Swoimi opowieściami pomogły nam delikatnie balansować na granicy między zaskoczeniem a zachwytem. Wrażenia te dodatkowo wzmocnił przekaz płynący z fotografii autorstwa naszych gości. Uczestnicy spotkania mieli niepowtarzalną okazję spróbować chińskich ciasteczek z wróżbą oraz obcować z literaturą poświęconą zwyczajom panującym w tym egzotycznym kraju. Jedno wiemy już na pewno: w Państwie Środka nie sposób się nudzić!

Życzymy Wam wspaniałych wakacyjnych wojaży, a gdyby komuś było mało, to już 13 września może przekonać się wspólnie z nami, że Portugalia to kraj fado, porto i azulejos.

Do zobaczenia zatem na Półwyspie Iberyjskim!

Wasz globtroter